

DALSZE POŚLIZGI WE WDRAŻANIU STARLINERA I DRAGONA 2

W oparciu o dane od producentów NASA podała nowe prognozy, kiedy mają szanse nastąpić bezzałogowe i załogowe loty testowe kapsuł, dedykowanych transportowaniu astronautów na pokład ISS. Zarówno w przypadku pojazdu Boeinga, jak i SpaceX, misji załogowych należy spodziewać się najwcześniej w drugim kwartale 2019 r. Umowa z Rosjanami na użytkowanie statków Sojuz kończy się w listopadzie 2019 r.

Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej opublikowała nowe terminy kluczowych prób załogowego Dragona i kapsuły CST-100 w czwartek, 2 lipca 2018 r. W istocie nastąpiło to ledwie dzień po tym, jak o opóźnieniu swojego programu poinformowały władze Boeinga. Jedną z przyczyn, dla których lotne testy kapsuły CST-100 musiały zostać odsunięte w czasie, była anomalia podczas czerwcowej próby awaryjnego przerwania misji pojazdu Boeing CST-100 Starliner. Doszło wówczas do wycieku materiału pędnego.

Czytaj też: [Wyciek paliwa podczas testu Starlinera. Dalsze opóźnienie programu NASA Commercial Crew?](#)

Wedle nowego oficjalnego terminarza, zaprezentowanego przez NASA, harmonogram prób obu przygotowywanych w ramach programu Commercial Crew pojazdów prezentuje się następująco:

- Bezzałogowy lot Dragona 2 – listopad 2018 r.,
- Bezzałogowy lot Starlinera – koniec 2018/początek 2019 r.,
- Załogowy lot Dragona 2 – kwiecień 2019 r.,
- Załogowy lot Starlinera – połowa 2019 r.

W załogowym locie próbnym Dragona 2 firmy SpaceX weźmie udział dwóch astronautów NASA. Tymczasem w pionierskiej załodze CST-100 znajdzie się jeden astronauta NASA i jeden człowiek Boeinga – Chris Ferguson, który dowodził promem kosmicznym Atlantis, podczas historycznej ostatniej misji wahadłowca w lipcu 2011 r., oznaczonej STS-135.

Istnieje całkiem realna groźba dalszych opóźnień w Commercial Crew Program – w szczególności w świetle niedawnego raportu Government Accountability Office (GAO), który przestrzegał, że Starliner może otrzymać certyfikat uprawniający do lotów załogowych w grudniu 2019 r., a Dragon 2 dopiero w styczniu 2020 r.

Tak czy inaczej ostatnie zakontraktowane dotąd z Rosjanami wyniesienie astronauty kapsułą Sojuz ma nastąpić w lipcu 2019 r., a powrót Amerykanina z Międzynarodowej Stacji Kosmicznej na Ziemię tymże środkiem transportu uzgodniony jest na listopad 2019 r.

Plan B?

Co zrobi NASA, jeśli okaże się, że do grudnia 2019 r. amerykańskie pojazdy komercyjne nie będą gotowe przejąć roli Sojuzów? Rozważane są dwie opcje. Pierwsza z nich to wydłużenie pobytu amerykańskiej załogi na ISS względem standardowego okresu misji. Druga możliwość zakłada natomiast nadanie statusu operacyjnego („operationalize”) testowej misji załogowej statku Boeinga, a być może również pojazdu SpaceX. Gdyby miało do tego dojść, to możliwe, że w debiutanckim locie załogowym Starlinera poleciałoby obok Chrisa Fergusona dwóch astronautów NASA, co daje łącznie trzyosobową obsadę.

Decydenci NASA obstają przy tym, że na ewentualne negocjowanie z Rosjanami w sprawie miejsc w Sojuzach od grudnia 2019 r. jest już za późno. W praktyce jednak jeden fotel w trzyosobowym statku nie jest zwykle Rosjanom niezbędny, stąd w przypadku bardzo palącej konieczności Amerykanie mieliby tu pewnie jakąś możliwość manewru.

Administrator NASA, Jim Bridestine, zapewnił jednocześnie, że nawet po tym jak Dragon 2 oraz Starliner wejdą do regularnego użytku, Amerykanie i tak będą jeszcze co jakiś czas korzystać z Sojuzów. Rosjanie mają natomiast być zapraszani do lotów statkami produkcji Boeinga i SpaceX.

Pozostajemy zaangażowani w naszą współpracę z Rosją na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, nawet mając już do dyspozycji [transport] załogowy. Będziemy startować na Sojuzach, chcemy, aby oni latali na raketach dla komercyjnych [pojazdów] załogowych. To była wspaniała współpraca, chcemy ją zachować.

Jim Bridestine, szef NASA

Czytaj też: [Dragon 2 i Starliner niegotowe na czas? Amerykańska obecność na ISS zagrożona](#)